

MONIKA KULKA-SMOŁKOWICZ

ORCID: 0000-0002-7248-5567

UNIwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

„Efekt broni”, czyli kilka uwag o kreowaniu poczucia bezpieczeństwa–zagrożenia w polskich mediach

ABSTRAKT: „Efekt broni” jest pojęciem niezwykle kontrowersyjnym. Określenie z pola psychologii społecznej i psychologii wojny przeszło liczne transformacje i dziś pojawia się w wielu kontekstach, chociaż wielu podaje w wątpliwość istnienie tegoż efektu w rzeczywistości. Celem opracowania jest wskazanie na różne sposoby rozumienia i konteksty, w jakich pojawia się określenie „efekt broni”. Na tej podstawie podjęta zostanie próba wskazania, w jaki sposób specyficznie rozumiany „efekt broni” może być wykorzystywany w mediach, w celu wpływania na opinię publiczną. Podjęta zostanie też próba odpowiedzi na pytanie o to, jak relacjonowanie w mediach zdarzeń, w których obecność broni (palnej) będzie wyeksponowana, może wpływać na kształtowanie poczucia zagrożenia–bezpieczeństwa odbiorców.

Słowa kluczowe: „efekt broni”, psychologia wojny, agresja, zabójcy masowi, strzelaniny

ABSTRACT: The „weapons effect” is a very controversial problem. This is a phrase that describes a very unique phenomenon, which is usually described in a field of psychology and socialpsychology. Since the Second World War, this effect has been described in many different ways. However, there are still many doubts: does the „weapons effect” actually exists, and why does it (sometimes) affects people’s behaviour. The aim of this research is to describe the most common ways of understanding the „weapons effect”, and to show different contexts of describing it. This theoretical introduction will allow to provide a short study of

how the „wepons effect” might be used in media. The most interesting problem is to find out if the exposition of firearms in media might affect viewer’s feeling of safety-endangerment.

Key words: „weapons effect”, psychology of war, aggression, mass murderers, shooting

„Efekt broni” – czym jest i czy rzeczywiście istnieje?

„Efekt broni” (*weapon effect*), w swoim najpopularniejszym znaczeniu, powiązany jest z eksperymentem Berkovitza i LaPage’a¹. Polegał on na sprawdzeniu, czy obecność biernego przedmiotu (broni palnej lub przedmiotu niebędącego bronią) będzie wpływała na poziom agresji osób wymierzających karę innym uczestnikom eksperymentu. Dodatkową zmienną był stan zdenerwowania, w który wprowadzano niektórych badanych. Wyniki eksperymentu pokazały, że wyższe kary (częstsze aplikowanie impulsów elektrycznych o wyższym natężeniu) wymierzały osoby zdenerwowane, które dodatkowo miały kontakt wzrokowy z bronią palną. Wniosek wysunięty przez badaczy miał potwierdzać to, że obecność broni (przedmiotu kojarzonego bezpośrednio z agresją) wzmacnia reakcję agresywną u osób pobudzonych emocjonalnie. Eksperyment ten rozpoczął niezakończoną do dziś debatę nad istnieniem „efektu broni”².

Badanie powtórzyła w zmodyfikowanej formie para Turner i Simons: tu zadanie podmiotów badanych było nieco inne. Studenci w wesołym miasteczku mieli za zadanie rzucać mokrymi gąbkami w wyśmiewającego ich klauna. Aranżacja scenografii powodowała, że jedna z grup badanych atakowała klauna, mając jednocześnie na widoku broń palną, a druga działała bez tego bodźca. Wyniki badania były zbliżone do wyników z roku 1964, ale ich interpretacja różniła się. Berkowitz i LePage uznali, że wzrost agresji to ilustracja reakcji warunkowej, wywołanej przez bodziec warunkowy. Turner i Simons uznali zaś, że wzmożone zachowania agresywne względem klauna to jedynie dowód na kulturowo uwarunkowane nagradzanie prze-

¹ L. Berkowitz, A. LePage, *Weapons as aggression-eliciting stimuli*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1967, nr 7, s. 202-207.

² Ibidem.

mocy związane z posiadaniem broni palnej. Próby powtórzenia badania w innych grupach społecznych i innych regionach nie zawsze pozwalały osiągnąć podobnie zadowalający efekt w postaci potwierdzenia istnienia „efektu broni”³. Niektóre badania wprost przeczyły istnieniu tego efektu lub też nasuwały bardzo istotne wątpliwości co do rzeczywistych powodów gwałtownej reakcji. Ważnym postulatem stało się więc podjęcie podobnych badań w zmienionych warunkach, jak i z innymi przedmiotami, które budziłyby podobne skojarzenia i pełniły podobną funkcję jak broń palna, ale nie byłyby nią⁴. Wzrost intensywności zachowań agresywnych w sytuacji wyeksponowania broni palnej był widoczny tam, gdzie kod kulturowy pozwalał badaczom projektującym eksperyment uznać konkretny przedmiot (np. pistolet) za przedmiot bezpośrednio kojarzący się z krzywdą, cierpieniem, bólem.

Dokonując próby podsumowania wszystkich badań, które miały dowieść lub ostatecznie zaprzeczyć istnieniu „efektu broni”, G. Kleck wskazał na istotne problemy tych badań: im bardziej realistyczna sytuacja została zaaranżowana na potrzeby badania, tym rzadziej możliwe było potwierdzenie tezy o istnieniu „efektu broni”. Co więcej: istotne znaczenie miała zmienna niedoceniana przez badaczy: wcześniejsze obycie z bronią palną osób badanych⁵. Mniejsze obycie z bronią częściej pozwalało potwierdzić istnienie „efektu broni” w grupie badanych, podczas gdy jego istnienie mogło być wykluczone w grupie ludzi posiadających ją, posługujących się bronią regularnie⁶. Co więcej, pojawiły się nawet badania, których

³ Przeglądu badań dokonali m.in. A.J. Benjamin, S. Kepes, B. Bushman, *Effects of weapon on aggressive thoughts, angry feelings, hostile appraisals, and aggressive behavior: a meta-analytic review of the weapon effect literature*, „Personality and Social Psychology Review” 2018, nr 22(4), s. 347-377.

⁴ Choć badania pokazały, że obiekt niekoniecznie musi być bronią, by określony efekt w postaci lęku czy agresji wywołać, co pokazał m.in. J. Wójcikiewicz, omawiając pokrewne zjawisko *Weapon Focus*, [w:] *Broń. Problematyka prawna i kryminalistyczna*, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s. 53-59.

⁵ G. Kleck, *Targeting guns. Firearms and their control*, Routledge, London, New York, 2017, s. 223.

⁶ G. Kleck, *Point Black: Guns and Violence in America*, Routledge, Nowy Jork 2017 za: A. Buss, A. Brooker, E. Buss, *Firing a weapon and aggression*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1972, nr 22, s. 296-302.

efekt wskazywał na to, że obecność broni w otoczeniu osoby badanej może wpływać na nią hamująco – w przeciwieństwie do tezy o nieuchronnej eskalacji agresji. Przedstawiając rozliczne przykłady na to, że „efekt broni” jest z pewnością zjawiskiem trudnym do zinterpretowania, różni badacze, m.in. Cahoon i Edmonds, wskazali na to, że mimo niejednoznacznych wyników badań oficjalne stanowisko za ograniczonym dostępem do broni zostaje niezmiennie⁷.

Nie ma możliwości prostego przełożenia wniosków dokonanych na podstawie badań społeczeństwa amerykańskiego na warunki polskie. Powód tego jest oczywisty: całkowicie odmienne uwarunkowania historyczne, kulturowe i polityczne związane z analizowanym problemem. Co zaś kluczowe dla dalszego wyводу – całkowicie odmienne warunki związane z pozyskiwaniem informacji na temat broni i jej znaczenia w społeczeństwie. W związku z próbą określenia roli mediów dla kształtowania „efektu broni” w polskim społeczeństwie konieczne jest przedstawienie różnych sformułowań i kontekstów, w których „efekt broni” najczęściej pojawia się w polskich tekstach. Znaczenie tego określenia odbiega bowiem od podstawowej, psychologicznej definicji. Obecnie „efekt broni” to określenie wykorzystywane do opisu pokrewnych, ale różnorodnych zjawisk związanych z tym, jak człowiek może reagować na broń, zwykle: broń palną. To ostatnie zastrzeżenie będzie kluczem do właściwego rozumienia dalszego wyvodu. To wokół broni palnej, a właściwie przedmiotów mających wygląd broni palnej, będzie koncentrowała się dalsza analiza, chyba że wyraźnie zaznaczono inaczej.

„Efekt broni” w klasycznej definicji to sytuacja, w której obecność broni będzie prowadziła do intensyfikacji zachowań o cechach agresywnych, szczególnie wtedy, gdy badana osoba jest już w stanie wzburzenia. Do pojawienia się tak rozumianego „efektu broni” konieczne będzie więc zaaranżowanie sytuacji, w której podmiot będzie podejmował pewną akcję o cechach agresji (obydwa klasyczne eksperymenty wykorzystywały sytuację, w której do agresji dochodziło z założenia, analizowana była jedynie skala jej eskalacji; nie brano pod uwagę inicjującego agresję wpływu broni

⁷ D. Cahoon, E. Edmonds, *The weapon effect: fact or artifact?*, „Bulletin of the Psychonomic Society” 1985, nr 23(1), s. 57-60.

(*weapons priming effect*), który był przedmiotem odrębnej grupy badań)⁸. Drugą zmienną było pojawienie się broni prawdziwej, jej atrapy, przedmiotu przypominającego broń, a nawet ilustracji z bronią. Problematyczna dla badacza może być w tym zakresie kwestia, co jest bronią, a co nie. Eksperyment zakłada bowiem, że konkretny przedmiot dla członka danej społeczności będzie wiązany z agresją, bólem czy cierpieniem na zasadzie skojarzeń. Osobiste doświadczenia mogą zaś znacząco ograniczać ten efekt lub doprowadzać do sytuacji, w której przedmiot neutralny, w percepcji konkretnej osoby, będzie silnie zakorzeniony w takich właśnie negatywnych emocjach⁹. „Broń” staje się więc określeniem bardzo szerokim, swoistym artefaktem, „sygnałem wywołującym agresję”, tracąc swoje dosłowne znaczenie, np. jako pistolet. Decydujące są indywidualne skojarzenia, a nie uniwersalny, powszechny „efekt broni”.

Kolejne opisy „efektu broni” wyrosły na bazie klasycznego eksperymentu, jednak pozwalały zauważyć pewne szczegółowe wymiary pierwotnego pojęcia. W. Poznaniak podał więc za Berkowitzem, że „efekt broni” to nie tylko zwiększona intensywność w zachowaniu, ale to także „skłonność do agresywnych myśli, uczuć, skojarzeń, fantazji i wyobrażania sobie agresywnych działań i agresywnych decyzji” w sytuacji, w której osoba bezpośrednio obcuje z bronią (widzi ją, jest w jej pobliżu lub widzi ją choćby na ilustracji)¹⁰. To rozumienie „efektu broni” pozwoliło na stwierdzenie przez Berkowitza: „The finger pulls the trigger, but the trigger may also be pulling the finger”¹¹. Broń ma więc być przedmiotem wprawdzie biernym, ale tak silnie oddziałującym na człowieka, że może wywoływać jego nieprzewidziane wcześniej reakcje. Innymi słowy: niezależnie od tego, jak dobre jest

⁸ Potwierdzenie tego, że broń może inicjować agresję pojawia się m.in. w opracowaniu A.J. Benjamina Jr., B. Bushmana, *The weapon priming effect*, „Current Opinion in Psychology” 2016, t. 12, s. 45-48.

⁹ J. Wójcikiewicz, op. cit. za: J.M. Fawcett, E.J. Russell, K.A. Peace, J. Christie, *Of guns and geese: a meta-analytic review of the „weapon focus”*, „Psychology, Crime and Law” 2013, t. 19, nr 1, s. 35-66.

¹⁰ W. Poznaniak, *Społeczno-psychologiczne aspekty posiadania broni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2003, R. LXV, z. 2, s. 273-274.

¹¹ L. Berkowitz, *Impulse, aggression, and the gun*, „Psychology Today” 1968, nr 2, s. 19-22.

przygotowanie osoby do kontaktu z bronią, jej posiadania czy obcowania w innej formie, zawsze istnieje ryzyko, że wykorzysta ona broń palną na szkodę innego człowieka, np. w sytuacji szczególnie silnego wzburzenia emocjonalnego¹². W tym wypadku jednak dane także nie są rozstrzygające i równie łatwo o przykłady na poparcie tej tezy, jak zaprzeczające jej¹³.

Kolejnym sposobem rozumienia „efektu broni” jest tłumaczenie go jako poczucie mocy, władzy. Oznacza szereg emocji odczytywanych jako pozytywne: duma, poczucie ważności, przewagi, poczucie siły, które pojawia się wtedy, gdy człowiek posiada broń. „Efekt broni” w tym znaczeniu jest rozumiany więc jako efekt psychologiczny posiadania broni, władania nią, który podnosi subiektywną, pozytywną ocenę samego siebie¹⁴. Wyjaśnieniem może być tutaj model władzy–statusu Kempera¹⁵. Pozytywne emocje związane z posiadaniem broni (a więc sytuacja nieco odmienna od podstawowego eksperymentu) mają więc wiązać się z poczuciem władzy,

¹² O zwiększeniu prawdopodobieństwa użycia broni zob. W. Poznaniak, op. cit., s. 275 [dane za „Center for Disease Control” (CDC)]. A także m.in. S.R. Kegler, L.L. Dahlberg, J.A. Mercy, *Firearm Homicides and Suicides in Major Metropolitan Areas – United States, 2012–2013 and 2015–2016*, „CDC: Morbidity and Mortality Weekly Report” 2018, nr 67(44), s. 1233-1237. Odrębnie: M. Huemer, *Czy mamy prawo posiadać broń*, „Social Theory and Practice” 2003, t. 29, nr 2, s. 297-324.

¹³ G. Mauser, *Do triggers pull fingers? A look at the criminal misuse of guns in Canada*, The MacKenzie Institute, Toronto 2015, s. 3-7 i dalsze.

¹⁴ Ciekawie problem ten opisuje J. Dziewulski w swojej wypowiedzi na forum Sejmu III kadencji (27 posiedzenie, 09.09.1998), w swojej krytyce koncepcji powszechnego dostępu do broni w czasie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o broni i amunicji (druk nr 479): „Broń daje poczucie absolutnie złudnego bezpieczeństwa i tylko w sferze psychicznej, a nie fizycznej. Mając broń, ma się przewagę psychiczną nad innym człowiekiem. Mając tę przewagę, wielokrotnie zamiast działać racjonalnie, prowokuje się chwilowego, nawet wyimaginowanego, przeciwnika do zachowań zupełnie agresywnych. Broń wówczas, a nie kłótnia, a nie złapanie się za kłapy i danie sobie – przepraszam za wyrażenie – po buzi, staje się środkiem do rozwiązania problemu. Wtedy wyciągamy, panowie, pistolety i po kłótni. U wielu, nawet całkowicie zdrowych psychicznie, ludzi broń wyzwala najgorszą z agresji, agresję nekrofilną, a nie tę obronną agresję, która jest agresją samozachowawczą. Znają ten rodzaj agresji, zapewniam państwa, policjanci i bandyci. To jest pewien rodzaj poczucia siły. Wielu ludzi, posiadając broń, będzie to właśnie tak odbierać. Wielu będzie się tego bać”.

¹⁵ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 507-510.

wyższości, górowania nad innymi. Rozszerzająco: można więc uznać, że są one pośrednio zakorzenione w świadomości, że posiadając broń, jesteśmy bezpieczniejsi – możemy dokonać skutecznego ataku, wymusić posłuszeństwo. Broń jest więc atrybutem, ale i źródłem „władzy”.

Podobnie „efekt broni” będzie pojawiał się w wyjaśnieniach wziętych wprost z pola walki. W tym kontekście „efekt broni” oznaczać może dwa sposoby zachowania:

- chęć uniknięcia bezpośredniej konfrontacji z wrogiem, ze względu na przeświadczenie, że posiadana przez niego broń może realnie nam zagrozić lub też spowodować znaczne straty,
- wzmocnienie poczucia pewności siebie żołnierzy i chęć otwartej konfrontacji poprzez wzmacnianie ich przekonania, że dysponują lepszą bronią niż przeciwnik i/lub że potrafią ją lepiej niż przeciwnik wykorzystać¹⁶.

„Efekt broni” rozumiany w ten sposób może być więc świadomie stosowaną strategią budowania poczucia wyższości (w swoich szeregach) lub niższości (u przeciwnika), nawet jeśli obiektywna sytuacja jest inna. Opiera się więc na świadomym budowaniu fałszywego wyobrażenia o okolicznościach walki. „Efekt broni” oznacza więc wzmocnienie odwagi lub wzmocnienie poczucia strachu, w zależności od tego, jakie bodźce i jakiej grupie zostaną podane. Tak rozumiany „efekt broni” może powodować, że podejmowane są działania, które przy rozeznaniu realnej sytuacji nie miałyby miejsca (np. podejmowanie ataku w sytuacji, w której nie powinien on zaistnieć, podejmowanie nieco wyższego ryzyka, wprowadzanie dodatkowego emocjonalnego wzmocnienia morale). „Efekt broni” bazuje więc w tym wypadku nie tylko na niewiedzy, ale świadomym modelowaniu sytuacji, skutkiem czego mogą być działania nieracjonalne.

Wyjaśniając zjawisko „efektu broni”, należy więc zaznaczyć, że zjawisko to nie zawsze w ogóle zachodzi, nawet jeśli osoba rozpoznaje broń palną jako przedmiot umiejscowiony w danej kulturze, w konkretnym kontekście związanym z walką, przestępczością czy agresją. Znaczenie odgrywa tu, zdaniem badaczy, osobiste doświadczenie, wiedza, ale także odmienny

¹⁶ L. Murray, *Psychologia wojny. Strach i odwaga na polu bitwy*, Wydawnictwo RM, Warszawa 2014, s.139-161.

przebieg procesu uczenia się¹⁷. Jako istotny czynnik, uprawdopodobniający pojawienie się takiej wzorcowej reakcji, badacze wskazali posiadanie przez człowieka „osobowości typu A”. Cechuje ona osoby skłonne do rywalizacji, nieustępliwe, konfliktowe¹⁸. Wskazanie na możliwy, wysoko subiektywny i uwarunkowany kulturowo „efekt broni” nastęrcza dużo problemów praktycznych. Oryginalny eksperyment dawał ogromne nadzieje na ostateczne rozstrzygnięcie tego, w jakim zakresie swoboda posiadania broni przez Amerykanów powinna pozostać swobodą szeroką, a na ile konieczne jest jej ograniczenie. Tymczasem w zależności od doboru próby „efekt broni” raz się pojawiał, innym razem nie występował. Ten sam bodziec zatem, w zależności od przebiegu procesu uczenia się danej osoby, może wywołać zupełnie różne reakcje. Decydujące znaczenie ma więc nie sam obiekt nazwany tu „bronią”, ale przypisywane mu kulturowo i społecznie znaczenie. „Efekt broni”, w odniesieniu do broni palnej, może więc istnieć o tyle, o ile człowiek został nauczony reagować na nią strachem, lękiem, lub też poznał broń jako przedmiot pojawiający się regularnie w kontekście agresji, śmierci, cierpienia. Stąd też można go łatwo zaobserwować w społecznościach, w których niedawno prowadzone były działania wojenne (a więc pojawiał się bezpośredni kontakt z bronią i konkretnymi emocjami, które wojnie towarzyszą, ze swej natury – bardzo negatywne).

„Efekt broni” jest dostrzegalny szczególnie mocno wtedy, gdy wiedza na temat broni budowana jest w sposób niepełny, bazujący na stereotypach, uogólnieniach, schematach. Im większe obycie, osobiste doświadczenie, tym mniej prawdopodobne, by w realistycznej sytuacji „efekt broni” miał miejsce, chyba że wiąże się z doświadczeniami wojennymi: wówczas wzmocnienie reakcji może pojawić się równie mocno. Kluczowe znaczenie odgrywa więc proces uczenia się reakcji, uwarunkowanie w zakresie przypisania danemu obiektowi konkretnych cech.

17 E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 269-276.

18 Koncepcja typu osobowości A pojawiła się jako narzędzie do wyjaśnienia zwiększonego ryzyka choroby wieńcowej u osób o pewnych szczególnych zachowaniach. Opisu dokonało w 1959 roku dwóch badaczy: R. Roseman, M. Friedman, którzy dwa lata później rozwinęli tę koncepcję w tekście: *Association of specific behavior pattern in women with blood and cardiovascular findings*, „Circulation” 1961, nr 24, s. 1173-1178.

Kreacja poczucia bezpieczeństwa–zagrożenia w mediach

Media wykorzystują emocje na wiele sposobów, co powoduje, że nawet mało znacząca historia, która niesie za sobą silny ładunek emocjonalny, może zostać uznana za ważną i godną cennego czasu antenowego. Pośród rozmaitych bodźców niezmiennie najlepiej sprawdzają się te, odwołujące się do najbardziej prymitywnych instynktów: związanych z seksualnością i agresją. Chociaż zrozumiałe jest ewolucyjne znaczenie tych dwóch obszarów, współcześnie silne nacechowanie treści medialnych właśnie komunikatami związanymi z seksem i przemocą ma całkowicie odmienne znaczenie. Wykorzystywanie ich pozwala przykuć widza do treści innego typu: polityki, informacji społecznych czy kulturalnych. Oglądalność staje się miernikiem, którego podniesienie staje się celem samym w sobie – traci więc na znaczeniu sama informacja, ponieważ to nie jej przekazanie jest najważniejszym zadaniem nadawcy. Sprzedanie produktu: gazety, czasopiśma, wzmocnienie oglądalności, by pomnożyć zyski z reklam (także mierzone słupkami oglądalności), powodują, że media odwołują się do tych najprostszych, prymitywnych, ale skutecznych bodźców.

Media są dzisiaj głównym źródłem wiedzy o świecie i to na podstawie przekazu medialnego kształtowana jest opinia publiczna. Wiedza, niegdyś uzyskiwana na drodze osobistych doświadczeń, ich wymiany i rozmów, współcześnie może być zdobyta szybko, w sposób dopasowany do naszych indywidualnych preferencji, szczególnych upodobań czy poglądów politycznych. Znaczenie przypisywane mediom pozwoliło nazwać je „czwartą władzą” w państwach demokratycznych, a media wolne są niemile widziane w ustrojach skłaniających się ku autorytaryzmowi czy wprost totalitaryzmowi (gdzie nie mają prawa istnieć). Opiniotwórcza rola mediów daje się rozpoznać także w analizie poczucia bezpieczeństwa.

„Efekt broni” w mediach a poczucie bezpieczeństwa–zagrożenia

Biorąc pod uwagę opisane wcześniej koncepcje, należy stwierdzić, że „efektem broni” w mediach będzie wykorzystanie informacji o broni (zwykle broni palnej) w celu przykucia uwagi odbiorcy do komunikatu i wywołania u niego pobudzenia emocjonalnego. Zgodnie z opisem klasycznego „efektu broni” można założyć, że widz polski może być szczególnie

na ów efekt podatny. Wynika to z ograniczonego dostępu własnego do broni palnej (wolno rosnący poziom liczby pozwoleń na broń i sztuk broni w posiadaniu osób cywilnych¹⁹, brak obowiązkowego przeszkolenia strzeleckiego, brak zasadniczej służby wojskowej), a co za tym idzie – braku osobistych doświadczeń i budowaniu swojej wiedzy na temat broni na podstawie komunikatów medialnych lub opinii nielicznych znajomych, którzy takie doświadczenia posiadają²⁰.

Kreowanie poczucia zagrożenia lub poczucia bezpieczeństwa poprzez wykorzystanie „efektu broni” może być więc w polskich warunkach z powodzeniem realizowane. O komunikatach wzmacniających poczucie bezpieczeństwa będziemy mówili wówczas, gdy informacja bazująca na „efekcie broni” będzie zawierała informacje o istotnych różnicach w stosunku do realiów polskich, a więc będzie dominował przekaz typu: „u nas się to nie wydarzy, bo realia są odmienne”. Wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa może nastąpić również wtedy, gdy opisywana sytuacja będzie nakreślona jako odległa (komunikat typu: „to daleko ode mnie – jestem bezpieczny”) lub krótka (komunikat typu: „poświęcają temu mało miejsca lub czasu, a więc to mniej istotne”).

Nie można jednak takiego zabiegu odczytywać jednoznacznie pozytywnie. Na komunikatach wykorzystujących „efekt broni” w celu przykucia uwagi widza bardzo łatwo stworzyć silnie odrealnioną wizję świata, w której zagrożenie lub krzywda nie mogą osiągnąć samego widza. Jednocześnie próba włączenia w komunikat ostrzeżenia w przypadku „efektu broni” zostaje ukierunkowana w sposób podający w wątpliwość jej sens.

Wykorzystując „efekt broni”, jako narzędzie budowania poczucia bezpieczeństwa poprzez media, jednocześnie wzmacniane jest przekonanie społeczne bazujące na wspomnianej już tezie, że broń jest równoznaczna

¹⁹ *Broń – pozwolenie*, [dane z lat 2014–2019], <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-pozwolenia>, [dostęp: 23.03.2020]. Dane z ostatnich 6 lat pokazują, że rocznie wydawanych jest obecnie ok 15-16 tys. pozwoleń na broń (2017–2019), a łączna liczba pozwoleń utrzymuje się na poziomie ok 200-220 tys. (2014–2019). Liczba egzemplarzy broni palnej posiadanej legalnie przez osoby cywilne w Polsce rośnie, to ok. 40 tys. rocznie od roku 2015.

²⁰ Por. *Polacy o dostępie do broni palnej*, oprac. A. Głowacki, „Komunikat z Badań CBOS” 2017, nr 137, s. 2-4.

z przestępczością. Największym problemem związanym z kreowaniem poczucia bezpieczeństwa przy wykorzystaniu „efektu broni” jest fakt, że budowane jest ono na niedowiedzionym fakcie: brak dostępu do broni=brak zagrożenia przestępczością z jej wykorzystaniem. W polskim przekazie medialnym dodatkowo wzmacnianie poczucia bezpieczeństwa opiera się na strategii nieinformowania o sytuacjach, w których broń została wykorzystana w celu ochrony życia i zdrowia, pozwoliła powstrzymać atak lub ograniczyła znacząco ilość ofiar napastników. Wiadomości takie są niemal niedostępne, jeśli pojawiają się, to publikują je podmioty o ograniczonym zasięgu (np. ROMB, hoplofobia.info) lub też informacja o tego typu zdarzeniach jest całkowicie marginalna (zgodnie z zasadą: „mówią o tym mało, krótko, a więc to mało istotne”). Traktowanie użycia broni w celu obrony przed nieuprawnionym atakiem na zasadzie wyjątku od reguły (stereotyp, że ludzie posiadający broń dokonują przy jej pomocy przestępstw, a nie bronią się) powoduje pogłębienie nieprawdziwego obrazu posiadaczy broni i wzmacnianie możliwości wykorzystywania „efektu broni” w kolejnych relacjach. O problemie tym wspomniano już wcześniej, wskazując na ogromną trudność w oszacowaniu, jak często broń służy „dobrej sprawie” (ochronie życia, zdrowia osób prywatnych), ponieważ tylko zdarzenia niepożądane są zapisywane w postaci twardych danych, np. w statystykach policyjnych²¹.

Problemy związane z praktycznym wykorzystaniem „efektu broni” doskonale ilustruje bardzo świeży przykład z Christchurch. Pomimo że nie jest możliwe wskazanie na długofalowe skutki takiego oddziaływania, zdarzenie to wspaniale ukazuje trend związany z wykorzystaniem takich informacji. Pogłębione badania nad zachowaniem mediów w tym zakresie są koniecznością, ze względu na ich dowiedzioną rolę w procesie uczenia się społeczeństwa.

²¹ W Polsce zaś policjanci po broń sięgają niezwykle rzadko, co może powodować wzmocnienie „efektu broni”, nawet w tej grupie społecznej, w której może on być szczególnie niepożądany, jeśli oznacza wzmocnienie agresji, zob. NIK, Departament Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego, *Wykorzystanie broni przez wybrane służby i strażę oraz nadzór organów państwa nad jej reglamentacją: informacja o wynikach kontroli*, Warszawa 2016.

Strzelanina w Christchurch a „efekt broni”

Christchurch to największe miasto na Południowej Wyspie Nowej Zelandii i drugie pod względem ludności w tym kraju (ok. 380 tys. mieszkańców)²². Ze względu na swoją historię, miejsce to zamieszkuje społeczność bardzo mocno zróżnicowana pod względem etnicznym, kulturowym i wyznaniowym, z dominującą grupą pochodzenia europejskiego (ponad 280 tys.)²³. Różnorodność ta stanowiła wyróżnik i powód do dumy lokalnej społeczności. Chociaż pojawiały się rozmaite spięcia, szczególnie w związku z napływem w ostatnich latach ludności wyznania muzułmańskiego, niewielka liczba mieszkańców ułatwiała kontrolę tego typu incydentów.

15 marca 2019 r. w czasie piątkowej modlitwy w dwóch lokalnych meczetach zostały dokonane ataki o charakterze masowym. W pierwszym (Meczet Al Noor) ataku dokonano o godzinie 13:40 czasu lokalnego, następnie sprawca przemieścił się do Linwood Islamic Centre, gdzie kontynuował swoje działania. Całość zdarzenia była relacjonowana na żywo przez niego w mediach społecznościowych (kamera umieszczona na ciele sprawcy). W tych dwóch atakach zginęło łącznie 50 osób, a 50 kolejnych odniosło obrażenia. Ich wydźwięk był zaprezentowany jako akt agresji na tle nienawiści, spowodowanej skrajnie prawicowymi poglądami. Zamachów dokonał 28-latek²⁴, który zaplanował atak w taki sposób, by odbił się on jak najszerszym echem w społeczności międzynarodowej. Liczne są w tym wypadku podobieństwa do sposobu działania Andersa Beivicka, który także dużą wagę przykładał do pokierowania uwagą mediów zgodnie z jego wolą (np. rozesłanie manifestu przed dokonaniem ataku²⁵). Sprawca, świadomy tego, że będzie mógł przez jakiś czas wykorzystać uwagę mediów,

²² *Christchurch*, [w:] Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Christchurch_\(Nowa_Zelandia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Christchurch_(Nowa_Zelandia)), [dostęp: 23.03.2020].

²³ *Christchurch, demographics*, [w:] Wikipedia, <https://en.wikipedia.org/wiki/Christchurch#Demographics>, [dostęp: 23.03.2020].

²⁴ Celowo nie zostanie podane jego nazwisko, w związku z przyjętą strategią informowania o ataku, zgodną z twierdzeniem, że najgorsze jest zapomnienie. Nie wnosi to także nic istotnego do wyводу, zob. *Ardern says she will never speak name Christchurch suspect*, <https://www.theguardian.com/world/2019/mar/19/new-zealand-shooting-ardern-says-she-will-never-speak-suspects-name>, [dostęp: 23.03.2020].

także do promowania swoich koncepcji, postanowił wykorzystać m.in. „efekt broni”.

W swoim manifestie zawarł np. krótki „wywiad” z samym sobą, w którym wyjaśnił, dlaczego wybrał broń palną do dokonania ataku, wskazując, że z dużą łatwością i skutecznością mógł wykorzystać inne środki do uzyskania takiego samego efektu. Sprawca podkreślił więc całkowicie nieprzypadkowy charakter wybranego narzędzia. Co więcej, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że właśnie ten instrument pozwoli na uzyskanie najlepszego efektu medialnego.

Sprawca wykorzystał fakt, że broń palna, jako przedmiot, posiada ogromny, zakorzeniony w niej samej ładunek informacji, emocji, treści niewypowiedzianej wprost, ale zrozumiałej i łatwej do odcodowania na zasadzie skojarzenia.

Co więcej, sprawca postulował także ograniczenie dostępu do broni palnej, co w Nowej Zelandii (kraju o dość liberalnej polityce w tym zakresie) spotkało się z dużym zrozumieniem, aprobatą. Reakcja taka była jednak szokująca dla międzynarodowej społeczności strzeleckiej, w związku z przekonaniem, że ograniczenie dostępu do pewnych typów broni wcale nie ograniczy przestępczości. Wtórnie zaś, dużo wątpliwości natury aksjologicznej budzi postawa polityków, która faktycznie zmierza do uwzględnienia w pewnym zakresie żądań sprawcy ataku. Opinie w tej sprawie są podzielone, a do chwili złożenia niniejszego tekstu ostateczne decyzje nie zostały w Nowej Zelandii podjęte.

„Efekt broni” w tym kontekście można uchwycić dwojako:

- jako sposób wywarcia wrażenia przez sprawcę na świadomie wybieranych odbiorcach,
- jako poczucie strachu, lęku wywołane w kręgach decyzyjnych, prowadzące do spełnienia części żądań i przyjęcia argumentacji na rzecz ograniczenia dostępu do broni (mimo, wspomnianych już, rozbieżnych danych na ten temat).

²⁵ Zob. *The Great Replacement. Towards a new society*, sprawcy z Christchurch, oraz 2083 – *Europejska Deklaracja Niepodległości* A.B. Breivika. Mimo prób ograniczenia dostępu do nich, jako materiałów głoszących nienawiść i agresję, obydwa teksty są łatwo dostępne w sieci internetowej.

Poza wskazanymi faktami, związanymi z przebiegiem zdarzeń, drugim obszarem analizy jest sposób informowania o zdarzeniach z Christchurch. Tu należy wskazać na dwie prawidłowości:

1. Wszystkie polskie media głównego nurtu podały informację o zdarzeniach z Christchurch²⁶.

Informacja o strzelaninie jest wiadomością o wysokim priorytecie, mimo iż wydarzyła się bardzo daleko od Polski, a polskie uwarunkowania dostępu do broni palnej są całkowicie odmienne. Teoretycznie więc, sprawa ta nie może być generalizowana i przekładana na polskie warunki społeczne. Faktycznie jednak podanie tej informacji i wielokrotne powtarzanie jej (o czym dalej) może budować poczucie bezpieczeństwa obywateli polskich, bazujące na przekonaniu, że podobne zdarzenie jest u nas niemożliwe, ze względu na brak dostępu do broni palnej. Pomimo jednoznacznego, ksenofobicznego charakteru ataku oraz całkowicie odmiennych uwarunkowań demograficznych w tamtym regionie to właśnie element wykorzystania broni palnej staje w centrum relacji. Informacja o sposobie dokonania ataku („strzelanina”) wysuwa się na pierwszy plan. Cel ataku, uzasadnienie kulturowe, społeczne, przebieg ataku – informacje szczegółowe, pokazujące tło zdarzenia, są spychane na plan dalszy. Okazuje się więc, że zamachowiec całkowicie słusznie założył, że wykorzystanie konkretnego przedmiotu będzie w tym przypadku miało ogromne znaczenie.

Biorąc pod uwagę często pojawiającą się linię argumentacji, można także wskazać, że w tym samym czasie doszło do rozmaitych wypadków i zdarzeń niepożądanych, w których ilość osób, które poniosły śmierć była dużo wyższa. Ataki masowe, szczególnie te, w których wykorzystano

²⁶ Nie wyróżniono mediów ze względu na ich rodzaj, ponieważ większość prowadzi zarówno stronę internetową, jak i publikuje informacje w formie druku lub na antenie radiowej, lub w telewizji; informację podały m.in. Polsat News, TVP Info, Gazeta.pl, TVN24 na swoich stronach internetowych: <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-03-15/nowa-zelandia-ataki-na-meczety-w-christchurch-sa-liczne-ofiary-smiertelne>, [dostęp: 23.03.2020.]; <https://www.tvp.info/41754197/seria-zamachow-na-meczety-najczarniejszy-dzien-w-historii-nowej-zelandii>; <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,24550338,nowa-zelandia-atak-na-meczety-w-christchurch-sprawca-transmitowal.html>, [dostęp: 23.03.2020.]; <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/nowa-zelandia-ataki-na-meczety-w-christchurch,918532.html>, [dostęp: 23.03.2020].

broń palną, budzą jednak największe zainteresowanie właśnie z uwagi na ogromny ładunek emocjonalny, który powiązany został z tym przedmiotem²⁷.

2. Wszystkie media wielokrotnie powracały do tematu strzelaniny w Christchurch.

Jest to o tyle ważne, że mimo ograniczonego znaczenia ataku dla rodzimego odbiorcy powtarzanie informacji buduje przekonanie, że jest ona ważna. Ponieważ w każdej relacji pojawiało się wspomnienie o sposobie dokonania zabójstw, jednocześnie utrwalane zostaje psychiczne powiązanie zdarzenia o jednoznacznie negatywnym charakterze z istnieniem sprawy uzbrojonego. Tracą na znaczeniu informacje inne, z praktycznego punktu widzenia ważniejsze dla polskiego odbiorcy, ale pozbawione tak silnie emocjonalnego zakorzenienia.

Powtórki budują też poczucie spokoju, na zasadzie opozycji: „u nas tak się nie dzieje”, „u nas do tego nie dojdzie”. Co więcej, możliwe jest łatwe przekształcenie takiego komunikatu w informację kształtującą światopogląd na temat przedstawicieli określonych mniejszości (przedstawienie sylwetki sprawcy i cech jego ofiar). Wtórnie więc, pojawienie się informacji o tej strzelaninie może wywoływać dyskusję o tym, jak należy radzić sobie z wielokulturowością, jakie są zagrożenia z nią związane. W warunkach polskich powtórny przekaz i sprawianie wrażenia, że zdarzenia z Christchurch są bardzo ważne dla polskiego widza mogą więc wpływać na postawy i opinie na temat imigracji i imigrantów. Tak odległe skojarzenie, połączone ze wzmocnieniem w postaci „efektu broni” (emocje negatywne, wykorzystywanie ich w sposób instrumentalny, budowanie wiedzy o świecie u osób pozbawionych realnej wiedzy i doświadczeń z bronią czy osobistych doświadczeń i spotkań z przedstawicielami jakichkolwiek mniejszości), może zaś prowadzić do istotnego zaburzenia postrzegania rzeczywistości.

Kreowanie poczucia bezpieczeństwa w takiej sytuacji może korespondować przede wszystkim z kształtowaniem świadomości związanej z istniejącym w Polsce otoczeniem społeczno-politycznym, a także utrwalaniem przekonania o tym, że jakiegokolwiek zmiany nie są pożądane (ustępstwa

²⁷ Szerzej np. J. Stukan, *Szkolni strzelcy. Przewidywanie i zapobieganie morderstwom*, Prometeusz, Opole 2011.

rządu Nowej Zelandii mogą być odczytane jako próby ograniczania dostępu do broni na wzór Polski, co jest bardzo dalekie od prawdy; ograniczony czas antenowy nie pozwala jednak zwykle na wskazanie tych poważnych różnic, ale sprowadza widza do konstatacji: był atak, więc ograniczenie dostępu do broni jest naturalnym działaniem, by zapobiec podobnym incydentom).

Ostatni element, który z „efektem broni” można powiązać w wypadku wspomnianego ataku, to fakt, że strzelanina skupiła na sprawcy uwagę mediów do tego stopnia, że informacja o tym, iż przebywał krótko w Polsce została szybko przekazana przez wiele mediów. Chociaż ma ona nikłe znaczenie dla adresata (ciekawostka, wzmocniona w przypadku niektórych mediów tym, że sprawca wspomina o Polsce w swoim manifestie, wykorzystuje polskie symbole w czasie ataku), ujawnia jeszcze jeden istotny element „efektu broni”. Fakt dokonania strzelaniny potęguje afekt i zainteresowanie abstrakcyjnymi detalami. Informacje, klasyczne *clickbaity*²⁸, są jednak dobrze przyjmowane, paradoksalnie – w przypadku sprawcy zamachu z Christchurch pozwalają na wzmocnienie pozytywnej (!) więzi z nim polskiego odbiorcy. Informacja o tym, że na magazynku umieścił „datę bitwy pod Wiedniem 1683 r. i nazwisko Feliksa Kazimierza Potockiego²⁹” może bowiem wzbudzać w niektórych osobach poczucie dumy narodowej. Przypomina to o wydarzeniach pozytywnie ocenianych przez Polaków, a więc może budować poczucie, że sprawca z Christchurch, człowiek z bronią, jest po naszej stronie, reprezentuje nasze interesy.

²⁸ *Clickbait*, [w:] Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Clickbait>, [dostęp: 23.03.2020].

²⁹ *Zamachowiec z Christchurch był niedawno w Polsce. Wiadomo już, jakie miejsca odwiedził*, <https://niezalezna.pl/265320-zamachowiec-z-christchurch-byl-niedawno-w-polsce-wiadomo-juz-jakie-miejsca-odwiedzil>, [dostęp: 23.03.2020].

Podsumowanie

„Efekt broni” to określenie wieloznaczne, niejednorodne. Przyjmując definicję tego pojęcia, zgodnie z którą pojawienie się broni w otoczeniu potęguje zagrożenie atakiem, wyzwolenie agresji lub ataku, znacząco ograniczamy swój sposób postrzegania rzeczywistości.

Przekazy *mainstreamowych* polskich mediów wykorzystują „efekt broni” bardzo często. Pojawienie się informacji o tym, że przestępca posiadał broń palną, użył jej lub też, potencjalnie, mógł mieć do niej dostęp, potęguje emocje przykuwające uwagę widza. Choć statystyki policyjne pokazują na bardzo ograniczoną ilość incydentów z użyciem broni, ich ekspozycja medialna jest wysoka. Fakt, że informacja przekazywana w dalszej części materiału bardzo często nie ma żadnego związku z bronią palną, nie ma tu znaczenia – osiągnięty zostaje sukces w postaci zainteresowania widza innym tematem.

Drugą grupę przekazów medialnych stanowią relacje z wydarzeń, w których rzeczywiście doszło do strzelanin, wypadków z bronią palną lub broń zostaje użyta w inny sposób (np. do zastraszenia). Te informacje mają istotną cechę wspólną: bardzo często formułowane są w sposób, który powoduje, że powiązanie broni palnej z przestępstwem wydaje się naturalną, logicznie powiązaną całością. W polskich mediach rzadko pojawiają się informacje, w których broń palna zostaje wykorzystana jako narzędzie skutecznej obrony przed atakiem. Co ciekawe, newsy o atakach z wykorzystaniem broni palnej bardzo łatwo wypierają z czasu antenowego inne tragedie, w których efekt jest podobny: śmierć lub obrażenia ludzi.

Ładunek emocjonalny pojawiający się przy informacjach o strzelaninach jest tutaj zdecydowanie wyższy niż w przekazach o klęskach naturalnych czy wypadkach drogowych.

W powyższym opracowaniu podjęta została próba zdefiniowania „efektu broni”, wskazania trudności wykorzystania tego pojęcia. Następnie analizie poddano wybrane relacje najpopularniejszych mediów polskich, które pozwoliły na określenie, na ile polskie media *mainstreamowe* wykorzystują „efekt broni” w swoich przekazach. Opis zdarzenia z Christchurch unaoczniał wiele problemów polskich mediów z przekazami dotyczącymi dostępu do broni palnej, m.in. ten, że język publikatorów nie sprzyja prowadzeniu na ich forum wyważonej i możliwie obiektywnej

debaty na temat posiadania broni przez osoby cywilne. Chociaż temat ten pojawia się cyklicznie, rzeczywistość tylko ograniczona ilość osób posługuje się w dialogu argumentami nienacechowanymi emocjonalnie. Dominująca część społeczeństwa wyraża jednoznacznie negatywną opinię o posiadaniu broni palnej, chociaż nie dysponuje ani osobistymi doświadczeniami, ani wiedzą na ten temat. Biorąc pod uwagę fakt, że społeczeństwo czerpie swoją wiedzę głównie z nacechowanego emocjami przekazu medialnego, wybiórcze i bardzo subiektywne przedstawianie broni palnej w mediach nie sprzyja kształtowaniu pełnej świadomości w tym zakresie. Może jednak prowadzić do budowania błędnego przeświadczenia o bezpieczeństwie opartym na „efekcie broni”.

Wnioski

1. Pełne i jednoznaczne wyjaśnienie „efektu broni” mogłoby stanowić istotny wkład psychologii w ustalenie tego, czy już sam kontakt z bronią palną czy też jej posiadanie może zwiększać ryzyko zachowań agresywnych, ataków, przemocy, przestępczości. Dotychczasowe badania na polu psychologii, jak i dane statystyczne związane z przestępczością nie pozwalają na rozstrzygnięcie tych kluczowych wątpliwości.
2. W polskich warunkach społecznych, w których ogromna większość społeczeństwa nie posiada broni palnej ani jakiegokolwiek kontaktu z nią (a nawet kontaktu z osobami broń posiadającymi), to media są głównym nośnikiem informacji i źródłem opinii na ten temat. Forma przekazu i jego jakość mają więc kluczowe znaczenie w budowaniu świadomości społecznej w tym zakresie. Można w tym wypadku mówić wprost o prowadzeniu przez media procesu edukacji, w którym odbiorcy poznają bodziec w postaci broni palnej i uczą się na niego reagować. Z tego względu media mogą mieć kluczowe znaczenie przy budowaniu opinii na temat broni palnej, a co za tym idzie – kształtowaniu poczucia zagrożenia–bezpieczeństwa.
3. „Efekt broni” w psychologii oznacza przede wszystkim wzmocnienie reakcji agresywnej w sytuacji, gdy dana osoba ma świadomość obecności „broni” w jej najbliższym otoczeniu. Wydaje się jednak uprawnionym przedstawienie „efektu broni” jako techniki wykorzystywanej

w mediach, przy przekazach o strzelaninach, zamachach, atakach czy próbach ataku związanych ze stosowaniem broni palnej przez napastników. Informacje wykorzystujące „efekt broni” będą miały często ograniczone znaczenie praktyczne dla polskiego odbiorcy, ale będą wzbudzały emocje, a tym samym przykuwały uwagę adresata bardziej niż materiały o podobnej tematyce, nieeksponujące kwestii broni palnej.

4. Wykorzystanie „efektu broni” będzie także oznaczało powracanie do tematów niszowych, związanych z atakiem z wykorzystaniem broni palnej, w celu przypomnienia pierwotnej informacji i poszerzenia jej o nieistotne z punktu widzenia odbiorcy detale.
5. W zależności od celu działania konkretnego medium możliwe jest znaczące wpływanie na to, jakie informacje otrzyma odbiorca. Wykorzystywanie wielu znanych w psychologii mechanizmów (np. efektu pierwszeństwa, efektu powtarzania informacji, uczenia się) może znacząco wpływać na sposób interpretacji zdarzeń i ich ocenę u widza. Instrumentalne wykorzystanie „efektu broni” w mediach może być w Polsce szczególnie skuteczne. To jednak powoduje, że dokonywany proces selekcji informacji jest jednym z kluczowych powodów, dla których broń jest tak silnie zakorzeniona w negatywnych emocjach i uprawdopodobnia wystąpienie klasycznego „efektu broni” u przedstawicieli społeczeństwa polskiego, zasadniczo pozbawionego kontaktu z bronią.

Bibliografia

- Ardern says she will never speak name of Christchurch suspect*, <https://www.theguardian.com/world/2019/mar/19/new-zealand-shooting-ardern-says-she-will-never-speak-suspects-name>.
- Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Benjamin A.J., Kepes S., Bushman B., *Effecte of weapon on aggressive thoughts, angry feelings, hostile appraisals, and aggressive behavior: a meta-analytic review of the weapon effect literature*, „Personality and Social Psychology Review” 2018, nr 22(4).
- Benjamin Jr A.J., Bushman B., *The weapon priming effect*, „Current Opinion in Psychology” 2016, t. 12.

- Berkowitz L., *Impulse, aggression, and the gun*, „Psychology Today” 1968, nr 2.
- Berkowitz L., LePage A., *Weapons as aggression-eliciting stimuli*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1967, nr 7.
- Broń – pozwolenie*, [dane z lat 2014-2019], <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-pozwolenia>.
- Cahoon D., Edmonds E., *The weapon effect: fact or artifact?*, „Bulletin of the Psychonomic Society” 1985, nr 23(1).
- Christchurch, demographics*, [w:] Wikipedia, <https://en.wikipedia.org/wiki/Christchurch#Demographics>.
- Christchurch*, [w:] Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Christchurch_\(Nowa_Zelandia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Christchurch_(Nowa_Zelandia)).
- Clickbait*, [w:] Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Clickbait>.
- Dziesiątki zabitych i rannych. Rośnie bilans ofiar ataków w Nowej Zelandii*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/nowa-zelandia-ataki-na-meczety-w-christchurch,918532.html>.
- Huemer M., *Czy mamy prawo posiadać broń*, „Social Theory and Practice” 2003, t. 29, nr 2.
- Kegler S.R., Dahlberg L.L., Mercy J.A., *Firearm Homicides and Suicides in Major Metropolitan Areas – United States, 2012–2013 and 2015–2016*, „CDC: Morbidity and Mortality Weekly Report” 2018, nr 67(44).
- Kleck G., *Targeting guns. Firearms and their control*, Routledge, London, New York 2017.
- Kleck G., *Point Black: Guns and Violence in America*, Routledge, New York 2017.
- Mauser G., *Do triggers pull fingers? A look at the criminal misuse of guns in Canada*, The MacKenzie Institute, Toronto 2015.
- Murray L., *Psychologia wojny. Strach i odwaga na polu bitwy*, Wydawnictwo RM, Warszawa 2014.
- NIK, Departament Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego, *Wykorzystanie broni przez wybrane służby i strażę oraz nadzór organów państwa nad jej reglamentacją: informacje o wynikach kontroli*, Warszawa 2016.
- Nowa Zelandia: atak na meczety w Christchurch. Sprawca transmitował strzelanie w sieci*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,24550338,nowa-zelandia-atak-na-meczety-w-christchurch-sprawca-transmitowal.html>.
- Nowa Zelandia: strzelanina w meczetach – 49 ofiar. Sprawca w swoim manifestcie wspomina o Polsce*, <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-03-15/nowa-zelandia-ataki-na-meczety-w-christchurch-sa-liczne-ofiary-smiertelne>.

- Polacy o dostępie do broni palnej*, oprac. A. Głowacki, „Komunikat z Badań CBOS” 2017, nr 137.
- Poznaniak W., *Społeczno-psychologiczne aspekty posiadania broni*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2003, R. LXV, z. 2.
- Roseman R., Friedman M., *Association of specific behavior pattern in women with blood and cardiovascular findings*, „Circulation” 1961, nr 24.
- Seria zamachów na meczety*. „Najczarniejszy dzień w historii Nowej Zelandii”, <https://www.tvp.info/41754197/seria-zamachow-na-meczety-najczarniejszy-dzien-w-historii-nowej-zelandii>.
- Stukan J., *Szkolni strzelcy. Przewidywanie i zapobieganie morderstwom*, Prometeusz, Opole 2011.
- Turner J.H., *Struktura teorii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Wójcikiewicz J., *Weapon Focus*, [w:] *Broń. Problematyka prawna i kryminalistyczna*, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.
- Zamachowiec z Christchurch był niedawno w Polsce. Wiadomo już, jakie miejsca odwiedził*, <https://niezalezna.pl/265320-zamachowiec-z-christchurch-byl-niedawno-w-polsce-wiadomo-juz-jakie-miejsca-odwiedzil>.